

Sygn. akt I C 517/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Olga Rybus

Protokolant st. sekr. sąd. Anna Szczepanek
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 listopada 2017 r. w O.

sprawy z powództwa M. P. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. P. (1) kwotę 98952,00 złotych (dziewięćdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt dwa) wraz z odsetkami:

-od kwoty 10000,00 złotych –ustawowymi od dnia 27.11.2015r. do dnia 31.12.2015r. i ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty

-od kwoty 20000,00 złotych –ustawowymi za opóźnienie od dnia 14.06.2016r. do dnia zapłaty

-od kwoty 30000,00 złotych –ustawowymi za opóźnienie od dnia 29.08.2016r. do dnia zapłaty

-od kwoty 38952,00 złotych-ustawowymi za opóźnienie od dnia 28.09.2017r. do dnia zapłaty

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda rentę płatną miesięcznie, do 10 dnia każdego miesiąca, począwszy od 01.09.2017r. w kwocie:

- 480,00 złotych za miesiąc wrzesień 2017r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28.09.2017r. do dnia zapłaty

- 480,00 złotych za kolejne następujące po sobie miesiące z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7514,09 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu

V. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 1523, 63 złotych tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych

VI. nakazuje pobrać od powoda M. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 643,40 złotych tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych

Sygn. akt I C 517/17

UZASADNIENIE

Powód **M. P. (1)** wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę będącą następstwem uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia z odsetkami ustawowymi liczonymi:

- a) od kwoty 10.000 zł od dnia 26 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,
- b) od kwoty 20.000 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania oraz zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Argumentując swoje stanowisko wskazał, że w dniu 28 stycznia 2003 r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu. W wyniku wypadku doznał rozległych obrażeń ciała w postaci ogólnych potłuczeń, wieloodłamowego złamania podkrętarzowego i 1/3 bliższej kości udowej prawej, wieloodłamowego złamania dalszej nasady kości promieniowej z przemieszczeniem. Przeszedł operację repozycji i zespolenia przez i podkrętarzowego złamania kości prawej płytką AO oraz repozycję odłamów kości promieniowej prawej przy użyciu dwóch drutów „K”. Unieruchomiono kończynę i miednicę przy pomocy gipsu. Po hospitalizacji i czterotygodniowym pobycie w domu, podjął ambulatoryjne leczenie ortopedyczne i rehabilitacyjne. Po kilku miesiącach pojawiły się dolegliwości natury neurologicznej, jak zaburzenia pamięci, ataki padaczki. Powód odbywał kolejne hospitalizacje na terenie O., w tym w Wojewódzkim Zespole (...) w O. z powodu zaburzeń psychicznych połączonych z zachowaniem agresywnym. Powód nadal odczuwa lęk i przyjmuje leki stosowane w leczeniu padaczki pourazowej. Od chwili wypadku powód nie wrócił do pełnej sprawności. Wcześniej był osobą aktywną i cieszącą się dobrym zdrowiem fizycznym i psychicznym. Powód wymaga stałej pomocy innych osób, gdyż nie może wykonywać nawet najprostszyc czynności, łącznie z samodzielnym jedzeniem i pracami domowymi. Boryka się z atakami padaczki pourazowej, powodującymi utratę przytomności. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany (...) wypłacił powodowi kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 872 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki osób najbliższych (k. 2-6).

W odpowiedzi na pozew, (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda M. P. (1) na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznał, że jako ubezpieczyciel w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych – ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 28 stycznia 2003 r. Wskazał przy tym, że przyznana dotychczas kwota 40.000 zł w pełni wyczerpuje roszczenie powoda z tytułu doznanej krzywdy. W ocenie pozwanego żądanie powoda jest wygórowane i nie spełnia kryteriów przyznawania zadośćuczynienia. Podniósł, że powód został potrącony przez pojazd podczas przejeżdżania na rowerze przez ulicę. Tym samym zachowanie powoda było niewłaściwe czym przyczynił się w 50% do powstania szkody (k. 44).

Pismem procesowym z dnia 17 sierpnia 2017 r. powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że:

I. zamiast kwoty 30.000 zł wniósł o zasądzenie 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi:

- a) od kwoty 10.000 zł od dnia 26 listopada 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- b) od kwoty 20.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty,
- c) od kwoty 30.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty,

II. wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odszkodowania w kwocie 77.408 zł za koszty opieki sprawowanej nad powodem przez osoby trzecie po wypadku komunikacyjnym z dnia 28 stycznia 2003 r. wraz z

odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pozwanemu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa do dnia zapłaty, na podstawie art. 444 § 1 k.c.,

III. wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda renty w kwocie 960 zł miesięcznie, płatnej do 10 dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia 18 sierpnia 2017 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, tytułem zwiększonych potrzeb w związku z koniecznością korzystania z opieki osób trzecich wskutek urazów doznanych w wypadku z dnia 28 stycznia 2003 r. na podstawie art. 444 § 2 k.c.(k. 241-243).

Na rozprawie w dniu 24 listopada 2017 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie rozszerzonego powództwa (k. 285).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 stycznia 2008 r. , o godzinie 11:30, w O. przy ulicy (...), na wysokości posesji nr (...), A. Z. , kierując samochodem ciężarowym marki F. (...) o nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że dojeżdżając do przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności wskutek czego w sposób nieprawidłowy obserwował rejon przejścia, czego konsekwencją była spóźniona reakcja na obecność rowerzysty M. P. (1) na przejściu dla pieszych i potrącenie go , na skutek czego M. P. (1) doznał obrażeń ciała w postaci: stłuczenia powłok miękkich z raną tłuczoną głowy oraz złamania kości udowej prawej, które spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała na okres czasu powyżej 7 dni.

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2005 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie uznał A. Z. za winnego opisanego wyżej czynu i skazał go na podstawie art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 69 § 1 i 2 k. k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 71 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres próby wynoszący lat 2, na karę grzywny w wysokości 30 stawek dziennych po 10 zł każda. Orzeczono również na rzecz powoda od sprawcy wypadku nawiązkę wynoszącą 800 zł.

(wyrok SR w Olsztynie z dnia 23.02.2005r. wydany w sprawie VII K 784/04 k. 11)

Powód M. P. (1) w chwili wypadku przejeżdżał przez przejście dla pieszych na rowerze.

(zeznania A. Z. k. 73, z akt karnych SR w Olsztynie w sprawie II K 787/04: notatka urzędowa k. 1, k. 3, zeznania F. Z. k. 28,k. 100, wyjaśnienia A. Z. k. 35-38,k. 99, zeznania G. C. k. 111v, zeznania A. C. k. 111v, opinia k. 54-59, k. 112)

Po wypadku powód został przewieziony karetką pogotowia do Wojewódzkiego Szpitala (...) w O., gdzie przebywał do dnia 12.02.2003r. W wyniku wypadku powód doznał wieloodłamowego złamania podkrętarzowego i 1/3 bliższej kości udowej prawej, wieloodłamowego złamania dalszej nasady kości promieniowej prawej z przemieszczeniem oraz złamania kości łonowej lewej i potłuczeń ogólnych. Powód w szpitalu został poddany leczeniu operacyjnemu w postaci repozycji i zespolenia przez i podkrętarzowego złamania kości udowej płytą AO oraz repozycji odłamów kości promieniowej przezskórnie transfiksacją dwoma drutami „K”. Operacja przebiegła bez powikłań. Powód został unieruchomiony w gipsie. Wypisany został ze szpitala w dniu 12 lutego 2003 r. z zaleceniem leżenia przez okres 4 tygodni oraz kontroli w poradni ortopedycznej celem zdjęcia gipsu po tym czasie i zaopatrzenia w kule łokciowe.

W domu opiekę nad powodem przejął syn i synowa. Powód miał unieruchomioną rękę, nogę i miednicę. Wymagał zastępowania we wszystkich pracach domowych. Nie mógł niczego sam zrobić. Po zdjęciu gipsu powód zaczął chodzić o kulach ale z trudnością. Nadal wymagał pomocy w przygotowaniu posiłków, pomocy w ubraniu się. W tym czasie powód odczuwał dolegliwości bólowe.

W dniu 16 maja 2003 r. wykonano u powoda badanie RTG , które pokazało zrost kostny kości udowej prawej po zespoleniu płytą AO.

(opinia biegłego z zakresu ortopedii L. G. k. 93, zeznania świadka B. P. k. 72v, k. 285-286 , zeznania świadka J. P. k. 72v-73, zeznania powoda k. 73-73v)

Po kilku miesiącach od wypadku u powoda zaczęły występować napady padaczkowe. Zdarzało się kilka napadów padaczkowych jednej nocy. W czasie napadów powód tracił orientację, nie wiedział co się dzieje, był przy tym agresywny. Pojawiły się zaburzenia pamięci, węchu, równowagi, drżenie mięśniowe. Powód po wyjściu z domu nie potrafił do niego wrócić. W związku z napadami padaczkowymi oraz występującymi zaburzeniami pamięci i zmianami w zachowaniu powód rozpoczął leczenie w (...).

W okresie od 25 stycznia 2006 r. do 27 stycznia 2006 r. powód był hospitalizowany w Oddziale Neurologicznym Zakładu Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w O. gdzie rozpoznano u niego niewydolność naczyń mózgowych, padaczkę pourazową i nadciśnienie tętnicze. W wykonanym TK mózgowia stwierdzono korowe zaniki mózdzku zaś USG dopplerowskie tętnic szyjnych wykazało pojedyncze zwapniałe blaszki miażdżycowe. W wymienionym szpitalu powód ponownie przebywał od dnia 02.04.2006r. do dnia 05.04.2006r. z rozpoznaniem napadów gromadnych, padaczki pourazowej, nadciśnienia tętniczego. Do szpitala powód został przyjęty bez logicznego kontaktu z powodu 4 napadów padaczkowych typu grand mall . Napad padaczkowy powtórzył się w szpitalu. Powodowi zalecono przyjmowanie leków przeciwpadaczkowych D. C. , które przyjmuje do chwili obecnej. Mimo przyjmowania leków napady padaczkowe powtarzają się do chwili obecnej.

W okresie od 6 stycznia 2010 r. do 13 stycznia 2010 r. powód przebywał w Wojewódzkim Zespole (...). Został przywieziony przez Policję z powodu pobudzenia psychoruchowego od kilku dni i z powodu odmawiania przyjmowania leków przeciwpadaczkowych.

W dniach od 21 marca do 14 maja 2015 r. odbyła się druga hospitalizacja powoda w (...) w O.. Przed hospitalizacją powód stał się niespokojny, nieufny, czuł się zagrożony. Chodził po dworze z krucyfiksem , sprawiał wrażenie jakby z kimś rozmawiał, zwidywał nieobecne osoby, rozrzucił rzeczy w mieszkaniu , straszył domowników i służby medyczne śrubokrętem. W (...) rozpoznano u niego otępienie mieszane z zaburzeniami zachowania, padaczkę pourazową.

Występująca u powoda padaczka pourazowa była skutkiem wypadku z dnia 28 stycznia 2003 r. zaś otępienie mieszane związane jest z napadami padaczkowymi, w tym gromadnymi i nadciśnieniem tętniczym oraz niewydolnością naczyń mózgowych. Uszkodzenia mózgu u powoda, występująca chwiejność emocjonalna, zaleganie afektu, zaburzenia pamięci świeżej, utrudnia funkcjonowanie powoda i powodują jego męczliwość.

(opinia biegłego neurologa G. P. k. 108-109, k. 178, k. 268, opinia biegłej z zakresu psychiatrii O. P. k. 167-175, k. 198, k. 227-228, zeznania świadka B. P. k. 72v, k. 285v-286, dokumentacja medyczna k. 14-32, 85, 88-90 koperta 186)

W wyniku wypadku z dnia 28 stycznia 2003 r. powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu z tytułu:

- a) złamania kości udowej prawej – 7%,
- b) złamania dalszej nasady kości promieniowej prawej – 7%,
- c) złamania kości łonowej lewej – 5%,
- d) padaczki pourazowej – 40%,
- e) otępienia , ciężkiego zaburzenia zachowania i emocji uniemożliwiających samodzielną egzystencję o charakterze nieodwracalnym , z tym , iż częściowo zmiany te spowodowane były także nadciśnieniem tętniczym oraz niewydolnością naczyń mózgowych – 100%.

(opinia biegłego z zakresu ortopedii L. G. k. 93, opinia biegłego neurologa G. P. k. 108-109, k. 178, k. 268 opinia biegłej z zakresu psychiatrii O. P. k. 167-175, k. 198, k. 227-228)

Z uwagi na dolegliwości psychiczne powód wymaga stałej opieki ze strony innych osób. Występujące zaburzenia mają charakter organiczny i są nieodwracalne.

W powoda kończyzna górna prawa i obwody mięśniowe kończyny są symetryczne. Występuje niewielka deformacja nadgarstka, zgięcie grzbietowe prawidłowe, zgięcie dłoniowe do 30 stopni. Ruchy rotacyjne przedramienia prawidłowe. Powód zaciska palce w pięść oprócz palca IV ustawionego w wyproście. Pozostałe stawy kończyny są wydolne. Czucie i ukrwienie zachowane. Na kończynie dolnej prawej występuje rozległa blizna pooperacyjna, po stronie bocznej uda, o długości około 40 cm. Obwody mięśniowe kończyny są symetryczne. Staw biodrowy w zgięciu i w wyproście w normie. Występują niewielkie ograniczenia ruchów rotacyjnych. Rotacja zewnętrzna zachowana do 30 stopni, wewnętrzna do 15 stopni. Pozostałe stawy kończyny nie zawierają braków. Czucie i ukrwienie są u powoda zachowane. Powód chodzi w sposób wydolny. Miednica symetryczna. Uskarża się na bóle miednicy przy dłuższym chodzeniu.

(opinia biegłego z zakresu ortopedii L. G. k. 93, opinia biegłego neurologa G. P. k. 108-109, k. 178, k. 268 opinia biegłej z zakresu psychiatrii O. P. k. 167-175, k. 198, k. 227-228)

Powód wymagał opieki osób trzecich od 2009 r. do 2012 r. w wymiarze co najmniej 2 godzin dziennie. W okresie od stycznia 2013 r. do chwili obecnej wymaga opieki w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Wymaga kontroli przy przyjmowaniu leków oraz pomocy innych osób w przyrządzaniu posiłków, robieniu zakupów, utrzymaniu higieny osobistej, ubieraniu i rozbieraniu się. Z uwagi na niesprawność ruchową potrzebuje pomocy podczas kąpieli. Powód kąpie się w domu syna i synowej. W chwili obecnej powód nie zna wartości pieniądza, liczy do 10. Nie jest w stanie zapamiętać dłuższego przekazu. Ma lęki, bywa agresywny, trzeba go pilnować bo zdarza mu się psuć sprzęty gospodarstwa domowego.

Powód przed wypadkiem nie leczył się neurologicznie i psychiatrycznie. Był aktywny sportowo. W przeszłości był kolarzem. Również bezpośrednio przed wypadkiem jeździł na rowerze pokonując po 30-50 km dziennie. Często odwiedzał w ten sposób syna i synową pomagając im w pracach domowych. Jego pasją obok kolarstwa była hodowla gołębi i historia. Po wypadku hodowla gołębi została zlikwidowana. Powód nie jeździ już na rowerze. Nadal ogląda w telewizji programy historyczne jednakże nie jest w stanie zrozumieć ich przekazu. Opieką nad powodem przejęli syn i synowa, którzy mieszkają od powoda w odległości około 20 km. Powód ma żonę, ale jest ona po trzech udarach i też wymaga pomocy, chociaż w niewielkim jeszcze zakresie. Synowa powoda, B. P. przyjeżdża do teściów około 8:30 i zostaje u nich do godziny 15⁰⁰-16⁰⁰. Oprócz podstawowej opieki przy czynnościach życia codziennego zabiera powoda na spacer, do miejsc, które zna, do cyrku, filharmonii. Wspólnie grają w gry planszowe. Powoda odwiedzają koledzy, z którymi wspólnie uprawiał kolarstwo. Po ich wizytach jest rozgoryczony, że sam już nie może jeździć na rowerze.

Decyzją z dnia 19 kwietnia 2016 r. powoda zaliczono do osób niepełnosprawnych w stopniu znacznym na stałe.

(zeznania świadka B. P. k. 72v, k. 285v-286, zeznania świadka J. P. k. 72v-73, zeznania powoda k. 73-73v, opinia biegłego neurologa G. P. k. 108, opinia biegłej psychiatry O. P. k. 172-173, pismo k. 85)

Pismem z dnia 26 października 2015 r. powód zgłosił pozwanemu (...) S.A. szkodę żądając kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 2.880 zł tytułem zwrotu kosztów opieki najbliższych członków rodziny bezpośrednio po wypadku. Pozwany pismem z dnia 26 listopada 2015 r. przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł i 872 zł tytułem kosztów opieki.

(pisma k. 12, 13)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, aczkolwiek nie w pełnej wysokości.

W niniejszym postępowaniu powód ostatecznie dochodził:

a) uzupełniającego zadośćuczynienia za doznaną w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 28 stycznia 2003 r. krzywdę w wysokości 60.000 zł na podstawie art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c.,

b) odszkodowania za okres od stycznia 2009 r. do 17 sierpnia 2017 r. z tytułu zwiększonych potrzeb w związku z koniecznością korzystania z opieki osób trzecich w kwocie 77.408 zł na podstawie art. 444 § 1 k.c.,

c) renty w kwocie 960 zł miesięcznie, płatnej do 10 dnia każdego miesiąca, począwszy od 18 sierpnia 2017 r. na podstawie art. 444 § 2 k.c.

Sama podstawa odpowiedzialności pozwanego (...) za następstwa zdarzenia drogowego, w wyniku którego powód doznał licznych obrażeń ciała, nie była kwestionowana. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność, wypłacając powodowi w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie w wysokości 40.000 zł oraz 872 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki osób najbliższych.

Spór pomiędzy stronami sprowadzał się natomiast do zasadności poszczególnych żądań pozwu oraz ich wysokości, a także, czy powinny one zostać odpowiednio zmniejszone z uwagi na podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przyczynienia się, zgodnie z art. 362 k.c.

Przy ustaleniu skutków wypadku w kontekście odniesionej krzywdy i zakresu niezbędnej pomocy ze strony osób trzecich, Sąd dał wiarę powodowi i rodzinie powoda w osobach B. P. (synowa) i J. P. (syn). Zeznania ich są szczerze, pozostają zresztą w pełnej zbieżności z pozostałym materiałem dowodowym, w tym dokumentacją medyczną, wzajemnie się uzupełniają, a nadto są spójne z opiniami biegłych z zakresu ortopedii, neurologii oraz psychiatrii. Sąd przy tym miał na uwadze fakt, że świadkowie są osobami najbliższymi dla powoda, mają z nim codzienną styczność i mieli ją przed wypadkiem oraz znają jego potrzeby.

Celem ustalenia całokształtu skutków związanych z wypadkiem, w którym uczestniczył powód, a także oceny doznanego urazu, przebiegu i okresu leczenia i rekonwalescencji, odczuwalnych dolegliwości bólowych i ich zakresu, przyczyny zachorowania powoda na padaczkę oraz jej przebieg, a także występujących u powoda schorzenia natury psychicznej i ich związku z wypadkiem z dnia 28 stycznia 2003 r., Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu ortopedii, neurologii i psychiatrii.

W ocenie Sądu sporządzone opinie są w pełni przydatne w sprawie i wiarygodne. Biegli swoje opinie wydali mając na uwadze całokształt materiału dowodowego, w postaci przede wszystkim dokumentacji medycznej, i na podstawie badania powoda. Sformułowali swoje wnioski w sposób kategoriyczny i przekonujący, czyniąc z nich w pełni miarodajne źródło wiedzy, co do okoliczności na jakie dowody z opinii tych zostały dopuszczone. W swych pisemnych opiniach uzupełniających biegli rzeczowo ustosunkowali się do wszystkich stawianych zarzutów. Opinie te nie zostały skutecznie zakwestionowane przez żadną ze stron.

Bezspornym było w przedmiotowej sprawie, że sprawcą wypadku z dnia 28.01.2003r. był A. Z. ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Wymieniony został za to skazany prawomocnym wyrokiem karnym i Sąd niniejszy jest tym wyrokiem związany.

Pozwany podnosił natomiast zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody i Sąd zarzut ten podzielił. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. Z., który zeznając w niniejszej sprawie w sposób stanowczy podawał, że M. P. (1) przez przejście dla pieszych przejeżdżał na rowerze. Warto wskazać, że A. Z. zeznał w ten sam sposób w sprawie VII K 784/04. Również przesłuchiwany na potrzeby tamtej sprawy pasażer pojazdu, F. Z., stanowczo podawał, że powód przejeżdżał na rowerze przez przejście dla pieszych. Z notatek urzędowych policjantów obecnych na miejscu zdarzenia i złożonych przez nich zeznań wynika natomiast, że bezpośrednio po wypadku powód powiedział im, że przejeżdżał na rowerze przez przejście dla pieszych. Przede wszystkim jednak z ekspertyzy kryminalistycznej w zakresie badań wypadków drogowych i medycyny sądowej Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w O. sporządzonej w sprawie VII K 784/04 jednoznacznie wynika, że obrażenia jaki powód doznał w wyniku wypadku z dnia 28 stycznia 2003 r. nastąpiły w czasie kiedy powód poruszał się w pozycji siedzącej na rowerze. Nie tylko obrażenia powoda, ale ruch ciała powoda i jego roweru bezpośrednio po zderzeniu, a także uszkodzenia pojazdu i roweru wskazują na siedzenie powoda na rowerze podczas zderzenia. Podkreślić także trzeba, że w wyroku wydanym

w sprawie VII K 784/04 mowa jest o obecności rowerzysty na przejściu dla pieszych a zatem o obecności osoby poruszającej się na rowerze nie zaś prowadzącej rower. Osoba bowiem prowadząca rower nie jest rowerzystą a pieszym. Mając wszystkie te okoliczności na uwadze w ocenie Sądu nie może budzić wątpliwości, że w chwili wypadku powód przejeżdżał przez przejście dla pieszych na rowerze. Przepisy ustawy Prawo o ruchu drogowym nie dopuszczają w chwili wypadku takich zachowań. W ocenie Sądu w sposób niewątpliwy przejeżdżanie przez przejście dla pieszych na rowerze, które następuje z większą szybkością niż przejście przez nie, ogranicza możliwość zaobserwowania osoby poruszającej się na rowerze na przejściu i odpowiedniego zareagowania przez kierowcę na zastaną sytuację drogową. W związku z tym, w ocenie Sądu powód co najmniej w 35% przyczynił się do powstania szkody. Zwrócić nadto należy uwagę, że powód nie był początkującym rowerzystą. Zeznania złożone przez jego synową i syna dobitnie potwierdzają, że był wręcz „zawodowym” kolarzem. Nadto wskazali oni, że była to jedna z pasji powoda. Tym samym nie można przyjąć, że powód był nowicjuszem. Swoim zachowaniem powód naruszył przepisy zabraniające przejeżdżania na rowerze przez przejście dla pieszych. Odnośnie zarzutu pozwanego o jeździe bez kasku wskazać należy, że obowiązujące w chwili wypadku przepisy nie nakładały na rowerzystów obowiązku używania kasku.

Niezależnie od przyjętego stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody należne powodowi świadczenia należy zmniejszyć łącznie o 50% albowiem jak wynika z opinii biegłych neurologa i psychiatry otępienie mieszane, które jest jedną z największych dolegliwości zdrowotnych wpływających na jakość życia powoda, jest skutkiem nie tylko wypadku ale też występujących u niego już przed wypadkiem nadciśnienia tętniczego i niewydolności naczyń wieńcowych.

Podstawą prawną pierwszego ze zgłoszonych przez powoda żądań- zadośćuczynienia- stanowi art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

W myśl art. 445 § 1 k.c. w wypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych (szkody niemajątkowe), oczywiście w takim zakresie, w jakim taka rekompensata, ze względu na szczególnych charakter tych dóbr, jest możliwa za pomocą świadczeń pieniężnych (por. wyrok SN z dnia 8 czerwca 2011 r., I PK 275/10, Legalis nr 443629). Sąd Najwyższy stwierdził, iż zadośćuczynienie ma na celu kompensatę nie tylko cierpień fizycznych, ale również niekorzystanych następstw zdarzenia w sferze psychiki poszkodowanego, przywrócić ma poszkodowanemu równowagę emocjonalną naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne. Należy zatem przyjąć, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, gdyż stanowi przybliżony ekwiwalent za doznaną przez poszkodowanego szkodę niemajątkową (krzywdę). Powszechnie uważa się, że powinno ono wynagrodzić doznane przez pokrzywdzonego cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwyciężenie ujemnych przeżyć psychicznych. Zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c., ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia, należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu i długotrwałego leczenia (wyrok SA w Białymstoku z 1 lutego 2005 r., II APa 9/04, 72479 oraz wyrok SN z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, Legalis nr 208587), a także długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (SN w wyrokach z 10 czerwca 1999 r., UKN 681/98 i z 24 października 1968 r., I CR 383/68).

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze w szczególności rodzaj doznanych przez niego obrażeń, nasilenie i czas trwania cierpienia fizycznego oraz skutki urazów w zakresie ogólnej zdolności do samodzielnej egzystencji i zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie. Nie bez znaczenia w tej mierze był stwierdzony u powoda w toku postępowania sądowego uszczerbek na zdrowiu.

Przy ocenie rozległości urazów, jakich powód doznał wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 28 stycznia 2003 r., Sąd oparł się na opiniach biegłych zakresu ortopedii L. G., z zakresu neurologii G. P. i biegłej psychiatry O. P..

Biegły neurolog G. P. wskazał, że po wypadku u powoda pojawiła się padaczka z zaburzeniami psychicznymi, którą określił na 40% trwałego uszczerbku na zdrowiu. W opinii uzupełniającej wskazał, że otępienie występujące u powoda ma charakter mieszany i związane jest z przebyłym urazem głowy. Wnioski takie wyprowadził z dokumentacji medycznej obrazującej stan zdrowia powoda. Wskazał przy tym, że zaburzenia psychiczne występujące u powoda wymagają oceny biegłego z zakresu psychiatrii. Z kolei biegła psychiatra O. P. rozpoznała u powoda otępienie mieszane z zaburzeniami zachowania, padaczkę pourazową i nadciśnienie tętnicze. Biegła wskazała, że występująca u powoda padaczka jest skutkiem przebytego urazu w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 28 stycznia 2008 r., a uraz głowy został odnotowany w badaniu TK głowy wykonany w MSWiA w 2006 r. Chwiejność emocjonalna występująca u powoda, zaburzenia pamięci świeżej, utrudniające funkcjonowanie, męczliwość i zalegania afektu są oznaką otępienia. Stwierdziła przy tym, że padaczka jest skutkiem wypadku z dnia 28 stycznia 2003 r., zaś otępienie wystąpiło na skutek napadów padaczkowych, w tym gromadnych ale też nadciśnienia tętniczego i niewydolności naczyń mózgowych. Prowadzi to do wniosku, że występujące otępienie jest wynikiem nie tylko napadów padaczkowych, ale też innych czynników jak niewydolność naczyń mózgowych i nadciśnienia tętniczego. Na podstawie dokumentacji medycznej, biegła psychiatra określiła stopień uszczerbku na zdrowiu powoda w wymiarze 100%. Wskazała przy tym, że zaistniałe u powoda zaburzenia mają charakter nieodwracalny.

Biegły ortopeda L. G. ustalił wysokość uszczerbku na zdrowiu powoda w związku z przebytymi złamaniami kości udowej prawej, kości nasady kości promieniowej prawej i złamaniami kości łonowej lewej, łącznie na 19%. Żadna ze stron opinii tej nie kwestionowała. U powoda występuje niewielka deformacja nadgarstka w prawej dłoni, potrafi zgiąć dłoń do 30 stopni. Zaciska palce w pięść, ale oprócz IV palca. Na prawej nodze ma bliznę o długości 40 cm. Występują u niego niewielkie ograniczenia ruchów rotacyjnych. Rotacja zewnętrzna do 30 stopni, wewnętrzna do 15 stopni.

Analiza okoliczności sprawy w sposób nie budzący wątpliwości prowadzi zatem do jednoznacznego stwierdzenia, że powód w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 28 stycznia 2003 r. stał się niepełnosprawną. Powód z człowieka aktywnego sportowo, jeżdżącego mimo wieku na rowerze po kilkanaście, kilkadziesiąt kilometrów dziennie, hodującego gołębie, samodzielnego w czynnościach obsługowych, interesującego się historią, w wyniku wypadku stał się osobą całkowicie uzależnioną od innych osób. Wymaga nadzoru nad braniem leków oraz pomocy w przygotowaniu sobie posiłku, kąpieli, w wyjściu na spacer, do sklepu. Nie jest w stanie jeździć na rowerze. Nie może również hodować gołębi, ponieważ nie jest w stanie wejść na drabinę. Nie rozumie oglądanych w telewizji programów historycznych. Występująca padaczka pourazowa wymaga leczenia do końca życia i przyjmowania odpowiednich leków. Nawet przyjmowanie ich regularnie nie uwalnia powoda od ataków choroby. Do chwili obecnej występują one z częstotliwością ok. raz w miesiącu. W czasie ataków zdarza się samoczynne oddawanie stolca co wiąże się z upokorzeniem dla powoda po odzyskaniu świadomości. Występują również z uwagi na niepełnosprawność psychiczną sytuacje zagrażające jego życiu. Przypomnieć należy, że powód próbował „majsterkować” przy piecu, co zakończyło się fatalnie, bowiem wybuchem tego pieca. Dlatego powód wymaga nieustannej kontroli nad jego zachowaniem. Nadto powód w wyniku przeprowadzonych operacji z repozycją odłamów kości promieniowej i transfixacji dwoma drutami „K” doświadczał bólu fizycznego. Zmuszony był także nosić gips na rękę, nogę i miednicę. Powód był kilkakrotnie hospitalizowany. Najpierw-bezpośrednio po wypadku, a potem w 2006 r. w MSWiA, a w 2010 i 2015 r. w (...) w O. . Od chwili wypadku powód miał i ma liczne napady padaczkowe, podczas których traci orientację przestrzenną, nie wie co się dzieje i jest przy tym agresywny. Rokowania co do stanu zdrowia powoda nie są pomyślne. Zaburzenia natury neurologiczno-psychicznej występujące u powoda mają charakter nieodwracalny. Wymaga wsparcia lekami przeciwpadaczkowymi. W zakresie sprawności ruchowej dłoni i nogi uzyskał zrost kończyn, aczkolwiek nie jest w stanie uprawiać aktywnie kolarstwa tak jak przed wypadkiem. Reperkusje spowodowane dolegliwościami związanymi z wypadkiem komunikacyjnym są zauważalne w każdej sferze funkcjonowania powoda. Obecnie aktywność siłą rzeczy uległa drastycznemu ograniczeniu do minimum. Skutki doznanych urazów w sposób negatywny rzutują zatem na wszystkie płaszczyzny życia rodzinnego powoda, jak i relacji towarzyskich i spędzania wolnego czasu. Wszystko to oczywiście wpływa na obniżony nastrój powoda, jego zachowanie. Nie może uprawiać sportów, ani w inny aktywny sposób spędzać wolnego czasu. Utrwalony charakter opisanych objawów potęgują niewątpliwie niekorzystne rokowania, co do poprawy jego stanu zdrowia, bowiem występujące dolegliwości mają charakter nieodwracalny. Przywrócenie powoda do sprawności sprzed wypadku jest nierealne, co najwyżej osoby

najbliższe mogą mu zaoferować inne sposoby spędzania wolnego czasu, adekwatne do obecnego stanu zdrowia i który nie będzie wymagał wzmoczonego wysiłku fizycznego i intelektualnego. Powyższe okoliczności przemawiają za tym, aby zadośćuczynienie ustalić na poziomie 200.000 zł. Niemniej jednak tak ustalone zadośćuczynienie należało obniżyć o 50%, o czym była mowa powyżej.

Zasadne było zatem żądanie zadośćuczynienia w wysokości 100000,00 złotych. Mając na uwadze fakt, że pozwany wypłacił dotychczas powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 40.000 zł, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 60000,00 złotych.

W ocenie Sądu zasądzona kwota zadośćuczynienia stanowić będzie dla powoda realną, wymierną i znaczącą korzyść. Jednocześnie jest utrzymana w rozsądnych granicach i spełnia swoje cele, nie prowadząc przy tym do nieuzasadnionego i nadmiernego wzbogacenia. Przyznana kwota odpowiada zarazem rozmiarowi doznanym przez powoda cierpien fizycznych i psychicznych, trwałości następstw zdarzenia w postaci jego niepełnosprawności, długotrwałości okresu leczenia. Pomimo upływu 14 lat od wypadku powód nadal odczuwa dolegliwości będące skutkiem doznanym w wyniku wypadku z dnia 28 stycznia 2003 r. dolegliwości. Stan, w którym powód aktualnie się znajduje ma charakter utrwalony, nie odzyska już sprawności. Przyznając powyższą kwotę, Sąd miał na uwadze, że w chwili wypadku powód był dojrzałym mężczyzną, miał bowiem 67 lata jednakże z drugiej strony był wysportowany, samodzielny i realizujący swoje pasje i przez wiele lat jeszcze mógł w pełni się cieszyć życiem.

Mając na uwadze powyższe, w oparciu o art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. i art. 822 § 1 k.c., Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 60.000 zł.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 481 k.c., zakład wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Pismem z dnia 26 października 2015 r. powód zażądał od pozwanego wypłaty zadośćuczynienia w wysokości 50000,00 złotych. Dlatego też istniały podstawy do przyjęcia, że pozwany pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zadośćuczynienia:

- od 10.000 zł od dnia 27 listopada 2015 r., albowiem w zgłoszeniu szkody powód żądał kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia, do dnia zapłaty, i zgłoszenie to doręczone zostało pozwanemu w dniu 27 października 2017r. (k. 12), a zatem roszczenie stało się wymagalne po upływie 30 dni od tego terminu
- od kwoty 20.000 zł od dnia 14 czerwca 2016 r. (tj. od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 13 czerwca 2016 r. (k. 66) albowiem zgłoszenie szkody w zakresie zadośćuczynienia nastąpiło już wcześniej, co wskazano powyżej
- od kwoty 30.000 zł od dnia 29 sierpnia 2017 r. tj. od dnia następnego po dniu doręczeniu pisma rozszerzającego powództwo (k. 255), albowiem zgłoszenie szkody w zakresie zadośćuczynienia nastąpiło już wcześniej, co wskazano powyżej

Drugim żądaniem powoda było dochodzenie odszkodowania w wysokości 77.408 zł z tytułu kosztów opieki nad powodem za okres od 2009r. do 17.08.2017r. .

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia cała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Przepis zawiera szczególną regulację dotyczącą naprawienia szkody na osobie, obejmującej tylko elementy majątkowe tej szkody, albowiem naprawienie uszczerbków niemajątkowych zostało uregulowane w art. 445-448 k.c.

Naprawienie szkody niemajątkowej będącej konsekwencją spowodowaną uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia obejmować powinno wszelkie koszty będące skutkiem naruszenia dóbr osobistych. Odszkodowanie o którym mowa w art. 444 § 1 k.c. obejmuje koszty, wśród których wymienić można koszty pobytu w szpitalu, konsultacji lekarskich,

dotatkowej pomocy pielęgniarce, wydatki na lekarstwa, koszty związane z transportem poszkodowanego po wypadku do domu, szpitala lub na zabieg, koszty odpowiedniego żywienia, wydatki związane z opieką i pielęgnacją po wyjściu ze szpitala. Fakt, że opiekę nad powodem w okresie po opuszczeniu szpitala sprawowała osoba z najbliższego kręgu rodzinnego powoda, nie pozbawia powoda prawa do żądania odszkodowania w zakresie kosztów, które musiałby ponieść z tego tytułu.

Jak wynika z opinii biegłego ortopedy, neurologa i biegłej psychiatry oraz zeznań świadków B. P. i J. P. konieczne było i jest nadzorowanie powoda nie tylko w zakresie przyjmowania leków, ale także bieżącej pielęgnacji i funkcjonowania. Po pojawieniu się u powoda napadów padaczkowych zakres bieżącej opieki nad nim obejmuje kontrolę przy przyjmowaniu leków oraz pomoc innych osób w przyrządzaniu posiłków, robieniu zakupów, utrzymaniu higieny osobistej, ubieraniu i rozbieraniu się. Z uwagi na niesprawność ruchową powód potrzebuje pomocy podczas kąpieli. Powód wymaga organizowania wolnego czasu przynajmniej do popołudnia albowiem w tym czasie wykazuje aktywność ruchową. Ma lęki, bywa agresywny, trzeba go pilnować bo zdarza mu się psuć sprzęty gospodarstwa domowego. Mając na uwadze powyższe Sąd dał wiarę twierdzeniom powoda co do zakresu opieki mu niezbędnej i daty od kiedy ta opieka jest konieczna albowiem znajdują one potwierdzenie w zeznaniach świadków J. P., B. P. i opinii biegłych, z których wynika stan zdrowia powoda. Żądanie powoda obejmowało swoim zakresem lata 2009-2012 r. i 2013- sierpień 2017 r. Początkowo powodem zajmowali się bliscy od początku 2009 r. do 2012 r. w wymiarze 2 godzin dziennie, świadcząc mu niezbędną pomoc. Następnie od 2013 r. do sierpnia 2017 r. (i nadal) w wymiarze 4 godzin dziennie. Zakres udzielonej pomocy obejmował czynności higieniczne, robienie zakupów, przygotowywanie posiłków, sprzątanie, pranie, kontrolę przyjmowania leków, nadzór bieżący nad zachowaniem powoda. Zdaniem Sądu zgodne jest również z zasadami doświadczenia życiowego twierdzenie, że powód przy jego schorzeniach wymagał początkowo (gdy zaburzenia psychiczne były mniejsze) 2 godzin opieki a później 4 godzin opieki. Świadek B. P. spędza u powoda nawet więcej niż 4 godziny dziennie jednak w ocenie Sądu nie zostało wykazane aby czas na opiekę nad powodem przekraczał 4 godziny dziennie. Świadek bowiem udziela pomocy także teściowej z uwagi na jej wiek i schorzenia, a także z pewnością wykorzystuje część tego czasu na relacje towarzyskie. Nie budzi wątpliwości również stawka godzinowa opieki wyliczona przez stronę powodową na kwotę 8 zł.

Dlatego w ocenie Sądu koszty opieki nad powodem przedstawiają się następująco:

- za okres od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2012 r. = $3 \times 365 + 366 \times 2 \text{ h} \times 8 \text{ zł/h}$, co daje łącznie 23.376 zł,
- za okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 sierpnia 2017 r. (celem ułatwienia wyliczeń odszkodowanie obliczono do końca sierpnia 2017r. a rentę od 01.09.2017r.) = $3 \times 365 + 366 + 229 + 14 \times 4 \text{ h} \times 8 \text{ zł/h}$, co daje łącznie 54.528 zł.
- za cały okres jest to kwota 77.904 zł.

Niemniej jednak tak wyliczone koszty opieki należało podzielić przez 2 mając na uwadze ustalone przez Sąd 50% przyczynienie się powoda do powstania szkody i skutki schorzeń samoistnych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 38.952 zł z odsetkami od dnia 28 września 2017 r. tj. miesiąc od dnia doręczenia pozwanemu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa (k. 255) albowiem roszczenie o odszkodowanie zostało zgłoszone po raz pierwszy pismem rozszerzającym powództwo. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone jak pozbawione podstaw.

Kolejnym żądaniem powoda było zasądzenie na jego rzecz od pozwanego renty w wysokości 960 zł miesięcznie. Zgodnie z art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, albo jeżeli zwiększyły się potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Jak już wyjaśniono powyżej powód na skutek wypadku nie może samodzielnie funkcjonować. Z powodu dolegliwości musi przyjmować odpowiednie leki w odpowiedniej dawce czego sam nie jest w stanie kontrolować. Wymaga pomocy podczas kąpieli. W tym celu zawożony jest przez synową lub syna do ich domu, położonego w odległości od siebie

20 km. Wymaga pomocy innych osób w przyrządzaniu posiłków, robieniu zakupów, utrzymaniu higieny osobistej, ubieraniu i rozbieraniu się, organizowaniu wolnego czasu i nadzorowaniem go w tym czasie kiedy wykazuje wzmoczoną aktywność fizyczną. Powód wymaga zatem opieki i Sąd dał wiarę twierdzeniom powoda, że winna być ona sprawowana co najmniej 4 godziny dziennie. Nie jest również wygórowana stawka za jedną godzinę opieki- 8 złotych- której żąda powód. Renta w wymiarze miesięcznym z tytułu zwiększonych potrzeb winna zatem wynosić 960,00 złotych (30dni ×4godz. ×8 zł). Niemniej jednak powyższe żądanie należało pomniejszyć o 50% przyczynienie się powoda do powstania szkody i skutków chorób samoistnych. W związku z tym, na podstawie wyżej powołanego przepisu, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 480 zł płatną do 10 dnia każdego miesiąca począwszy od września 2017 r. Odsetki zaś od pierwszej raty- za wrzesień 2017r.- zasądzono od dnia 28 września 2017 r. (obliczonego po upływie 1 miesiąca od dnia doręczenia odpisu pisma zawierającego żądanie zapłaty renty), a za pozostałe raty – w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone jak pozbawione podstaw.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c, dokonując ich stosunkowego rozdzielenia.

Powód domagał się zapłaty łącznie kwot 148.928 zł (zadośćuczynienie, odszkodowania i renta). Powód utrzymał się z żądaniem w zakresie kwoty 104.712 zł (60.000 zł zadośćuczynienia, 38.952 zł tytułem odszkodowania i 5.760 zł = 12 x 480 zł tytułem renty). Oznacza to, że powód wygrał niniejszy proces w 70,31% (104.712 zł x 100 : 148.928 zł). Pozwany zaś wygrał w 29,69%.

Powód poniósł następujące koszty opłata od pozwu w wysokości 1.500 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 4.800 zł, uiszczony i wykorzystany zaliczki w wysokości 450 zł, opłata od rozszerzonego powództwa - 5.947 zł, łącznie 12.714 zł. Pozwany zaś poniósł koszty wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 4.800 zł. Powód zatem winien jest zwrócić pozwanemu kwotę 1.425,12 zł (4.800 x 29,69%), zaś pozwany winny jest zwrócić powodowi kwotę 8.939,21 zł. Po wzajemnym skompensowaniu tych kwot pozwany winien zwrócić powodowi tytułem kosztów procesu kwotę 7.514,09 zł (8.939,21 – 1.425,12 zł).

O nieuiszczonych kosztach sądowych -2167,03 złotych Sąd orzekł jak w punkcie V i VI wyroku. Z uwagi na fakt, że pozwany przegrał niniejszy spór w 70,31%, na rzecz Skarbu Państwa należało ściągnąć od niego kwotę 1.523,63 zł (70,31%, x 2.167,03 zł), zaś od powoda kwotę 643,40 zł (29,69% z kwoty 2.167,03 zł).

Na marginesie jedynie wskazać można, że Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka mężczyzny zamieszkującego u powoda, albowiem okoliczności, na które miałyby zeznawać ten świadek zostały już w ocenie Sądu dostatecznie wyjaśnione na podstawie zeznań powoda, J. P. i B. P. oraz dokumentacji medycznej i opinii biegłych. Jak wynika zresztą z zeznań B. P. osoba ta zamieszkuje u powoda dopiero od roku.

SSO Olga Rybus